

27.03.2021 - TVP3 Kielce - W nocy po raz ostatni przestawimy zegarki? Wracamy do czasu letniego

Opublikowane przez : Sebastian Margalski

W nocy z 27 na 28 marca zmieniamy czas z zimowego na letni - pośpimy przez to o godzinę krócej. W niedzielę nad ranem wskazówki zegarów przesuniemy z godziny 2:00 na 3:00.



W całej Unii Europejskiej do czasu zimowego wraca się w ostatnią niedzielę października, a na czas letni przechodzi się w ostatnią niedzielę marca. Mówi o tym obowiązująca bezterminowo dyrektywa UE ze stycznia 2001 r.: "Począwszy od 2002 r. okres czasu letniego kończy się w każdym państwie członkowskim o godz. 1.00 czasu uniwersalnego (GMT), w ostatnią niedzielę października".

W Polsce zmianę czasu reguluje rozporządzenie prezesa Rady Ministrów. Kolejne takie rozporządzenie rząd wydał na początku listopada 2016 roku. Przedłuży ono stosowanie czasu letniego i zimowego do 2021 roku.

Dyskusja na temat zasadności zmiany czasu w Unii Europejskiej toczy się od kilku lat. Konsultacje publiczne przeprowadzone przez Komisję Europejską wśród Europejczyków w 2018 roku wykazały, że 84 proc. respondentów opowiedziało się za zniesieniem zmian czasu. Zebrano w nich 4,6 mln odpowiedzi (największą liczbę w historii).

Zwolennikami rezygnacji z dwukrotnej w ciągu roku zmiany czasu okazali się też

Polacy. Z badania CBOS przeprowadzonego w marcu 2019 roku wynikało, że przeciwko temu dotychczas stosowanemu rozwiązaniu opowiada się ponad trzy czwarte ogółu badanych (78,3 proc.), podczas gdy za jego utrzymaniem optuje jedynie 14,2 proc. Przeważająca większość dorosłych Polaków, przy przejściu na jeden czas, preferowała czas letni środkowoeuropejski zwany czasem letnim. Za tym wyborem opowiada się ponad 74 proc. respondentów.

Komisja Europejska - na prośbę obywateli, po rezolucji PE, a także w oparciu o szereg badań naukowych - we wrześniu 2018 roku zaproponowała więc rezygnację z sezonowych zmian czasu. - Komisja Europejska także doszła wówczas do wniosku, że to państwa członkowskie powinny zdecydować, jaki czas ma obowiązywać na stałe: zimowy czy letni - przypomniał w ubiegłym tygodniu rzecznik KE ds. zdrowia Stefan de Keersmaecker.

Projekt nowelizacji dyrektywy przyjęty przez PE w marcu 2019 r. przewiduje, że ostatnia zmiana czasu w UE miałyby miejsce w 2021 roku. Państwa UE, które zdecydują się na zachowanie czasu letniego, powinny dokonać ostatniej zmiany czasu w ostatnią niedzielę marca 2021 roku, a te, które wolą utrzymać swój standardowy (zimowy) czas, mogą przestawić zegary w ostatnią niedzielę października 2021 roku. - Piłka jest zatem po stronie państw członkowskich, to do nich należy znalezienie wspólnego stanowiska w Radzie UE - oświadczył de Keersmaecker.

Jeśli Komisja Europejska uzna, że przewidywane ustalenia czasowe mogłyby znacząco i trwale utrudnić prawidłowe funkcjonowanie jednolitego rynku, będzie mogła przedłożyć wniosek o przesunięcie terminu stosowania dyrektywy o maksymalnie 12 miesięcy - stwierdzono w projekcie.

Badań dotyczących wpływu zmiany czasu na nasze zdrowie, samopoczucie, środowisko i gospodarkę jest sporo. Badania zużycia energii elektrycznej w stanie Indiana (USA) wykazały, że po wprowadzeniu czasu letniego rachunki mieszkańców za prąd wzrosły. Z kolei badania prowadzone w Kalifornii dowodziły, że w tym stanie zmiana czasu nie powoduje zmian w zapotrzebowaniu na energię elektryczną. Japończycy wyliczyli, że stosowanie czasu letniego może zmniejszyć emisję dwutlenku węgla o 400 tys. ton i pomóc zaoszczędzić do 930 mln litrów paliwa. Ponadto przyczynia się do spadku liczby ulicznych kradzieży o 10 proc.

Jak tłumaczył dr Michał Skalski z Poradni Leczenia Zaburzeń Snu przy Klinice Psychiatrycznej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, zmiana czasu najbardziej dotyka ludzi, którzy mają problemy ze snem lub mają zaburzony rytm okołodobowy. Zaznaczył przy tym, że choć sama zmiana czasu nie jest zwykle główną przyczyną problemów zdrowotnych, to rezygnacja z niej mogłaby oznaczać pozytywne konsekwencje. - Podział na czas letni i zimowy to jeden z wielu czynników zewnętrznych wpływających na jakość ludzkiego życia - mówił dr Skalski.

Ustalenia dotyczące czasu letniego zostały wprowadzone przez państwa europejskie w ubiegłym wieku. Celem było oszczędzanie energii, w szczególności w czasie wojny i podczas kryzysu naftowego w latach 70. XX wieku. Od 1980 roku stopniowo przyjmowano przepisy znoszące rozbieżne harmonogramy krajowych zmian czasu.

Wprowadzenie czasu letniego, tj. przesuwanie wskazówek zegarów o godzinę do przodu w okresie wiosenno-letnim, jako pierwszy proponował podobno Benjamin Franklin w XVIII wieku. Miało to pomóc lepiej dopasować czas aktywności człowieka do godzin, w których jest najwięcej światła słonecznego i przynieść oszczędności. Dlatego też czas letni określa się w języku angielskim, jako "czas oszczędzający światło dzienne".

W Polsce zmiana czasu została wprowadzona w okresie międzywojennym, następnie w latach 1946-1949, 1957-1964, a od 1977 r. stosuje się ją nieprzerwanie.

[Zobacz też materiał filmowy.](#)

W nim m.in. o tym, kto w Polsce podaje czas najdokładniej i dlaczego już wkrótce najbardziej precyzyjna informacja o tym, która jest godzina, będzie płynęła z Kielc.